

# DZIENNIK BERLIŃSKI

wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następnny.

Adresować należy:

Dziennik Berliński, Berlin O 27,  
Raupachstrasse 6.

Cena ogłoszeń: 30 fenów od wiersza petytowego. —  
Reklamy lub ogłoszenia na trzeciej stronie 60 fen. od wiersza pe-  
tytowego. — Reklamy redakcyi nie zwraca, lecz je niszczy. —  
Redakcyi, administracyi i ekspedycyi: Berlin O 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 4905

Telefon: Alexander nr. 4905.

Berlin, czwartek, 16. listopada 1916.

## Walka za frontami.

Podczas kiedy do niedawna jeszcze sądzono, że najważniejszym czynnikiem zwycięstwa dla każdego państwa wojującego są ludzie i pieniądze, wojna obecna przyniosła i pod tym względem przewrót wysuwając na pierwszy plan dotąd zupełnie niedocenianą kwestię materiału wojennego. Skoro technika odgrywa w dzisiejszych walkach tyle wyższą rolę od siły ludzkiej, przygotowanie dostatecznych środków technicznych do prowadzenia wojny stało się dziś dla każdej armii bodaj donioślejszą jeszcze koniecznością od wywiczenia potrzebnych ilości rekruta. Wojna obecna żywa i pochłania takie ilości broni wszelkiego kalibru, artylerji, samolotów, a zwłaszcza amunicji, o których dawniej wprost pojęcia nie miało; stwierdzono przytem, że nawet w poszczególnych okresach wojny zapotrzebowanie to wzrastało jeszcze bez ustanku. Kiedy sprzymierzone armje niemiecka i austro-węgierska w pierwszych dniach maja roku 1915 przełamały front rosyjski na linii Tarnów—Gorlice utrzymywano, że intensywność przygotowania artyleryjnego, które poprzedziło atak, nie da się już prześcignąć. Tymczasem już na jesień roku 1915. osiągnęli Francuzi nowy rekord podczas nieudanej ofensywy w Szampanji, ale względnie przedkro wyprzedzili go znów Niemcy na wiosnę r. 1916 przy początkach ofensywy na Verdun. Wreszcie zdaje się, że w toczących się już od paru miesięcy krwawych zapaściach nad rzeką Somme zużycie amunicji przewyższyło jeszcze wszelkie osiągnięcia dotąd czynny. Obliczono, że podczas jednego dnia tych walk zużywa się dziś więcej materiału wojennego niż z początku obecnej wojny podczas kampanji we Francji w ciągu jednego miesiąca. Równocześnie jeśli nie z równym, to w każdym razie z ogromnym nakładem amunicji toczą się walki na froncie włoskim, rosyjskim a nawet na Bałkanach.

Trzeba przyznać kierującym mężom stanu koalicji, specjalnie Anglii, że oni pierwsi zdolali przewi- dzieć ogromne zapotrzebowanie, jakie warunki wojny obecnej wywołają wszędzie w dziedzinie materiału wojennego. To też już w pierwszym roku wojny fabrykacja dostaw wojennych, szczególnie amunicji, została w Anglii, we Francji, potem też we Włoszech, przeprowadzona z niezwykłą sprężystością. Stworzone nawet specjalne ministerja dla amunicji, które otrzymały daleko idące pełnomocnictwa co do wszelkich spraw związanych z organizacją owego przemysłu wojennego, na którego doniosłość ministrowie Anglii i Francji nakazywali przy każdej sposobności.

Dzięki tym znacznym wysiłkom, a równocześnie przy wydatnej pomocy przemysłów Ameryki i Japonji mocarstwa koalicji zdolaty istotnie osiągnąć pod tym względem nadzwyczajne rezultaty, tak że podczas ostatnich walk nad Somme ujawniła się nawet, jak przyznają też z urzędowej strony niemieckiej, po stronie francusko-angielskiej znaczna przewaga materiału wojennego, co w pewnej mierze przyczyniło się do sukcesu wojsk koalicyjnych.

W tym fakcie nie bez słuszności kierujące kółka niemieckie upatrują niebezpieczeństwo na przyszłość. Ponieważ nie jest wykluczonem, że nakład materiału wojennego podczas dalszych walk nietylko nie spadnie, lecz jeszcze wzrośnie, chcą one z góry zapobiedz temu, aby pod tym względem wojska niemieckie były gorzej przygotowane jak ich przeciwnicy. Chodzi o to, żeby nietylko nie dać się pobić na froncie, ale i za frontem.

Niemiecka wytwórczość materiału wojennego znajdując się wobec braku wszelkiej pomocy z zewnątrz w trudniejszych od nieprzyjaciela warunkach ma otrzymać możność zmierzenia się z nim także i w tej walce przemysłowej.

Takie jest to przygotowujących się w Niemczech doniosłych decyzji, o których parę dni temu przedostały się pierwsze wiadomości do szerszej opinii publicznej. Blizsze szczegóły jeszcze nie są ustalone, ale dzisiaj już przewidzieć można, że nastąpi tu w całym życiu gospodarczym i społecznym Niemiec prze-

wrót, dla którego nlema analogji w dziejach nowoczesnych państw. Ustanowiona ma zostać zasada »przymusu do służby cywilnej« i rozciągnięta na całą ludność niemiecką od 16 do 60 lat. Tak jak dotąd zdolni mężczyźni w pełnym wieku zobowiązani są do służby na rzecz państwa z bronią w ręku, tak niebawem ma nastąpić »zmobilizowanie armji domowej«, aby sily każdego w miarę jego zdolności i zdolności użyte były na rzecz państwa i dobra publicznego czy bezpo- średnio przy fabrykacji materiału wojennego, czy też w innych państwowych organizacjach wojennych lub gospodarczych. Dane dotąd ogłoszone nie wychodzą poza ogólne zarysy projektu; niewiadomem więc jest np., czy — co nie jest możliwem — przymus zosta- nie rozciągnięty także na kobiety. Dotychczasowe głosy ze źródeł dobrze poinformowanych kwestji tej jeszcze wyraźnie nie stawiają; zarazem wyrażają na- dzieję, że jeśli zasada przymusu będzie ustanowiona, to będzie można jednakże od niej odstąpić, skoro znajdzie się dostateczna ilość rak dobrowolnie goto- wych na rzecz państwa. Oczywiście przymus skiero- wany ma być głównie przeciw takim jednostkom, które dotąd pożytecznego zajęcia nie mają; nie jest też wykluczonem, że nastąpi przetrzucanie sil robo- czych z dziedzin z punktu widzenia publicznego nie- pożytecznych do pożytecznych, np. robotników z prze- mysłów przedmiotów zbytkownych do przemysłu wo- jennego.

Według ostatnich informacji już dziś we czwar- tek Rada związkowa rozważać będzie bliżej cały pro- jekt przymusu do pracy. Od niej też zależy, czy do ustalenia szczegółów powołanym też zostanie parla- ment. Ze przeprowadzenie w praktyce tak kolosal- nej organizacji, wymagać jeszcze będzie bardzo do- kładnych rozważań, nie może ulegać żadnej wątpli- wości. Wszak wstrząśnienie tego rodzaju nie może się obyć bez bardzo poważnych następstw dla życia pu- blicznego, zwłaszcza pod względem ekonomicznym. Szczególnie już dziś odzywają się głosy, że rzucenie na rynek pracy tak ogromnych ilości przymusowych rak roboczych, w żadnym razie nie powinno pocią- gnąć za sobą pogorszenia położenia klasy roboczej. Z drugiej strony równocześnie bardzo słusznie pod- noszą się żądania, że jeśli ma rzeczywistość nastąpić takie uspołecznienie pracy w myśl zasad socjalistycz- nych, to nieodzownem będzie też uspołecznienie zy- sków w tym sensie, że nadzwyczajne dotychczas zy- ski fabrykantów wojennych nie będą już płynęły do- ich kieszeni, lecz po pozostawieniu im pewnej części zysku przeznaczone będą na rzecz państwa.

## Rząd rosyjski o proklamacji Królestwa Polskiego.

Rząd rosyjski oświadcza urzędowo: Rządy nie- mieckie i austro-węgierskie korzystając z zajęcia części ziemi rosyjskich proklamowały oderwanie terytorjów polskich od Rosji i wyniesienie ich do roli państwa niepodległego. Wrogowie nasi zamierzają widocznie wypełnić rosyjsko-polskim rekrutami swe armje. Rząd rosyjski widzi w tym czynie Niemiec i Austro-Węgier poważne naruszenie zasad prawa międzynarodowego, które zakazuje zmuszać mieszkańców zajętych obsa- rów do chwytania za broń przeciw własnej oj- czyźnie. (?) Rząd rosyjski uważa proklamację za bezwartościową. Rosja od początku wojny wypowiedziała się dwukrotnie w kwestji polskiej i zamierza utworzyć Królestwo Polskie, które ma obejmować wszystkie ziemie polskie.

Tyle enuncjacje rządu rosyjskiego, który myli się bardzo, twierdząc, że Polacy przeciw »własnej ojczy- źnie« chwytają broń za broń. Ojczyzna Polaka jest Polska a nie Rosja. Polska była przed stu laty, a na- wet aż do roku 1831 państwem samodzielnem, i jeśli bezprawnie jej chcieli sąsiedzi ją zagrabić i odebrać jej gwałtem niepodległość, to nie może być bezprawiem, jeśli ten sam kraj obecnie swe niepodważnione prawa uzyskuje wrócić na nowo.

Co do zamiarów naszych »serdecznych opieku- nów«, to przyznamy się otwarcie, że my wolimy realne obecne czyny niż mgliste zamiary na przyszłość, bo, jak mówi trafnie nasze polskie przysłowie:

»Lepszy wróbel w ręku, niż cięrzew na sęku«.

## Deklaracja poła Harusiewicza.

Peteraburg, 15. listopada.

Urzędowa rosyjska Piotrogrodzka Agencja Tele- graficzna donosi:

Przy otwarciu Dumy odczytał przywódca polskiej grupy parlamentarnej, Harusiewicz deklarację, która powiada:

»W chwili, gdy wojna toczy się w całej pełni, miały mocarstwa niemieckie odwagę zdecydować o losie nietylko Polski, lecz także całej środkowej Europy. Królestwo Polskie stworzone przez Niemcy będzie pod wielą względami zależne od mocerstw niemieckich. Naród polski nie zgodzi się na to niemie- ckie rozwiązanie kwestji, które sprzeciwia się wszel- kim jego dążeniom. To postępowanie stara się wi- docznie wywołać niezgodę pomiędzy Polaką, Rosją i jej sprzymierzeńcami, by w oczach świata cywilizo- wanego usprawiedliwić »oburzającą rekrutację«. Jeste- śmy pewni, zakończył Harusiewicz, że naród polski w tem tragicznem położeniu nie zostanie opuszczony, że postępowanie cesarstw niemieckich nie pozostanie bez esha, że Rosja i mocarstwa sprzymierzone wo- bec całego świata zaprotestują przeciw temu i że kwestja polska zostanie rozwiązana w całości«.

## Baron Burian w Berlinie.

Austro-węgierski minister spraw zewnętrznych, baron Burian przybył do Berlina. Towarzyszą mu były c. i k. ambasador w Rzymie, pan Merer, który obec- nie pracuje w ministerjum spraw zewnętrznych w Wiedniu i hr. Moyos.

## Zwołanie parlamentu niemieckiego

»Voss. Ztg« dowiadyuje się z kół dobrze poinformowanych, że w dniu 5. grudnia ma być zwołany parlament.

## Akcja Ojca św. dla Polski.

»Osservatore Romano« ogłasza pismo dziękczyn- ne Antoniego Osuchowski'ego, prezesa utworzonej na podstawie inicjatywy Papieża z dn 21. listopada 1915 roku komisji ratunkowej dla Polski i sprawozdanie z wyniku urzędowej z inicjatywy Ojca św. w całym świecie składki na rzecz Polski. Zebrano ogó- tem 3 miliony 791 tys. 293 fr. Z tego zebrano 1 601 381 fr. w Niemczech, 308 834 fr. w Austro-Wę- grzech, a 708 451 fr. w Stanach Zjednoczonych Ame- ryki, natomiast tylko 88 119 fr. w Rosji, 113 439 fr. we Francji, a 145 000 fr. w Anglii.

## Wojna.

Komunikat niemiecki.

Wielka główna kwatera, 15 listopada 1916.

Zachodni plac boju.

Grupa armji następcy tronu Rupprechta.

Nadal toczy się bitwa na północ od Sommy. Krwa- we zapasy trwające od rana aż do nocy stawiają dzień 14 listopada w szereg dni wielkich bitew.

Anglicy, mając nadzieję, że zdolają wykorzystać początkowy sukces, zaatakowali ponownie silnym wojskiem na północ od Anere i wielokrotnie między Le Sars a Guedecourt. Wprawdzie udało im się zdobyć wieś Beaumont, lecz na wszystkich innych punktach szerokiego frontu ataków »złamała się przy krwawych stratach sila szturmowa przed naszymi pozyc-

Jami. Szczególnie odznaczyły się przy odpięciu ataków nieprzyjacielskich: młodszy pułk piechoty nr. 66 i brygada pułk piechoty nr. 169, jak również pułki 4 dywizji piechoty.

Użycie przez Francuzów silnych wojsk, miało za cel zdobycie lasu St. Pierre Waast. Wszystkie ataki pozostały bez skutku; ukończyły się krwawą porażką.

Wschodni plac boju.

Front armji generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Na wschodnim brzegu Narajówki skierowane były przez Rosjan przeciw niedawno przez nas zdobytym pozycjom na zachód od folwarku Krasnolesia, wściekłe ataki, któreśmy wszystkie odparli, na jednym punkcie za pomocą kontrataku.

Front armji generała pułkownika arcyksięcia Karola

Na wschodnim froncie siedmiogrodzkiej panowała tylko nieznaczna czynność bojowa.

W szczęśliwych dla nas walkach w lasach i górach wzdłuż traktów prowadzących do Wołoszczyzny stracili wczoraj Rumuni 23 oficerów i 1800 żołnierzy, wziętych przez nas do niewoli a prócz tego 4 przez nas zdobyte działa i liczne karabiny maszynowe.

Balkański plac boju.

Grupa armji generała marszałka polnego Mackenberga.

Nie było zmian położenia. Lotnicy obrzucili bombami fortecę Bakareszt.

Front macedoński.

Wojska bułgarskie oparły się niewzruszenie gwałtownym atakom francuskim na równinie Monastyr, między nimi pułk bałkański JCMość Cesarza.

W tuku Czerny udało się przeciwnikowi zdobyć kilka wzgórz. Aby uniknąć oskrzydlenia pozycji w dolinie cofnięto tam naszą pozycję obronną.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

### Wieczorny komunikat niemiecki.

Wielka główna kwatera, dn. 15. 11. g. 7 m. 45 wiecz Zachód.

Po południu wykonywali Anglicy ataki po obu stronach Ancre; na brzegu południowym już się zżymały. Pod Sailly Sailles i Pressire toczą się walki.

Siedmiogród.

Poczyniliśmy postępy na froncie południowym.

### Komunikat admiraliteji niemieckiej.

Berlin, dnia 15. 11. Urzędowo. (BTW).

Jedna z naszych łodzi podwodnych zatopiła za pomocą wyrzutni torpedy dn. 5 listopada, 80 mil morskich na zachód od Malty nieprzyjacielski parowiec transportowy, mniej więcej 12 000 ton, któremu towarzyszyły kontrtorpedowce i parowce rybackie.

### Komunikat austriacki.

Wiedeń, 15. 11. Urzędowo ogłaszają.

Wschodni plac boju.

Front generała-pułkownika Arcyksięcia Karola.

W północnej Wołoszczyźnie toczyła się nadal szczęśliwa walka. Rumuni pozostawili w naszych rękach 23 oficerów, 1800 żołnierzy i 4 działa. Na pograniczu wschodnim i w pokrytych śniegiem Karpatach lesistych nie zaszło nic szczególnego.

Front armji generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

U wojsk c. i k. nie zaszło nic ważnego.

Włoski plac boju.

Położenie jest niezmiennione. Na wschód od Goricy zdobyły nasze wojska rów włoski, wzięły 5 oficerów i 475 żołnierzy do niewoli i zdobyły 7 karabinów maszynowych.

Południowo-wschodni plac boju.

Nie zaszło nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Moser, marszałek polny porucznik.

### Komunikat admiraliteji austriackiej.

W wczesnych godzinach rannych dn. 14 b. m. zaatakowała jedna z naszych eskadr latawców morskich skutecznie bombami pozycje nieprzyjacielskie w Ronchi, Vermeigliano i Doberdo. Zmuszono do ucieczki latawiec lądowy atakujący naszą eskadrę.

Komenda floty.

### Komunikat rosyjski.

Sprawozdanie urzędowe z dn. 14 listopada:

Front zachodni: Nad Narajówką w okolicach wsi Lipnicy Dolnej i Swistelników odbywają się wyprawy wywiadowcze i pasuje ogień działowy. W Karpatach lesistych odparliśmy za pomocą ognia ataki nieprzyjacielskie w okolicy Jaworników i na południe od góry Pawkia.

Front kaukaski: Nie zaszło nic ważnego.

Front rumuński (Siedmiogród): W dolinach rzek Trotusu, Oitosu i Tirgalui odparto ataki nieprzyjacielskie. W dolinie Aluty udało się wrogowi za pomocą żartanych ataków odeprzeć wstecz wojska rumuńskie. W dolinie liu zdobył wróg wieś Bumbescl. Dobrudża: Położenie jest niezmiennione.

### Komunikat rumuński.

Sprawozdanie urzędowe dn. 14. 11.

Front północny i północno-zachodni: Na zachodniej granicy Mołdawii zmusiła nasza artylerja nieprzyjacielska do milczenia. W dolinach: Trotusu, Uzu i Caziu atakuje wróg nieprzerwanie od dn. 29 października aż do dziś; odparto krwawo wszystkie ataki. Wykonaliśmy kontrataki, wzięliśmy do niewoli 2 oficerów i 61 żołnierzy i zdobyliśmy 3 karabiny maszynowe i materjał wojenny. Od doliny Futna aż do Pradelasu nie zaszło nic ważnego, prócz walki działowej i nieznacznych walk. W dolinie Frahowa toczy się gwałtowna walka działowa. W okolicy Dragoslawi zaatakował wróg za pomocą piechoty i ciężkiej artylerji i zmusił nas do opuszczenia terenu. Na naszym lewym skrzydle zaatakował wróg gwałtownie kilka pozycji na lewym brzegu Aluty, które kilkakrotnie zmieniły właściciela, wreszcie zyskał wróg za pomocą nowych przeważających wojsk postępy a nasze wojska były zmuszone, po żartanych walkach, do cofnięcia się. Na południe od Buzbesti nad Czerną toczy się walka działowa i walki patroli piechoty.

Front południowy: Nad Dunajem nie zaszło nic nowego; w Dobrudży nie było żadnej zmiany.

### Komunikat bułgarski.

Zofia, dn. 14 listopada.

Sprawozdanie urzędowe. Front macedoński. Na południe od jeziora Mahliku zaatakowały nasze oddziały naprzód wysunięte słabe oddziały francuskie i odrzuciły je ku Korycy. Między jeziorem Prespa a koleją Bitolia (Monastyr) — Ledrin, panuje ożywiony ogień działowy. Na froncie Kenali — Polog zżymały się przy znacznych stratach wszystkie ataki nieprzyjacielskie. Przeciwnik powtarzał swe ataki w ciągu nocy na 14 bm. Odparto go jednak. W dolinie Wardaru, u stóp Belasicy Planiny i w dolinie Strumy panuje słaby ogień działowy i na pojedynczych punktach odbywają się potyczki patroli.

Front rumuński. Monitory austro-węgierskie, wspierane przez ogień baterji wybrzeża, przywlokły z Giurgiu na nasz brzeg 7 holowników, między nimi 5 naladowanych.

W Dobrudży zbliżyły się do naszych pozycji naprzód wysunięte oddziały nieprzyjacielskie. Nie zaszło nic ważnego.

### Komunikat z frontu pod Salonikami.

Dzień 13 listopada odznaczył się brakiem czynności piechoty. Walka działowa była bardzo ożywna od Czerny aż do jeziora Prespa. Łup odebrany wrogowi przez wojska serbsko-francuskie w tuku walk dn. 10, 11 i 12 b. m. wynosi: 25 dział, między nimi 8 ciężkich, 21 wozów do amunicji i wielka moc karabinów, granatów i innego materjału. Liczba jeńców przynosi 1447, między nimi 20 oficerów z pułkownikiem.

### Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe dn. 14. 11. po południu:

Na południe od Sommy był w ciągu nocy bardzo ożywiony ogień działowy w okolicy Pressoire. W Szampanii usiłował silny oddział nieprzyjacielski zbliżyć się po gwałtownym ostrzeliwaniu, do linii francuskich na zachód od Auberive; odparto je z łatwością ogniem. Na reszcie frontu minęła noc spokojnie.

Sprawozdanie urzędowe z dn. 14. 11. wieczorem.

Na południe od Sommy ostrzeliwała gwałtownie artylerja nieprzyjacielska, której nasza silnie odpowiadała w ciągu dnia, okolicę Pressoire i odciinek Biches i Maissonnettes. W Argonach zajęliśmy lejak pod Four de Paris, który powstał wskutek eksplozji miny niemieckiej. Na froncie Verdun panuje chwilami przerwane ostrzeliwanie bardziej ożywione w okolicy Vaux i Duamont. Zresztą minął dzień wszędzie spokojnie.

### Komunikat angielski.

Sprawozdanie urzędowe z dn. 14. 11. po poł.

Zdobytym szturmem silnie fortyfikowaną wieś Besumont — Hamel posunęliśmy się naprzód aż do skrajni Beaucourt nad Ancre. Liczba jeńców znacznie wzrasta. Od wczorajszego rana przeszło 4000 przez punkta zborne. Walki toczą się nadal.

Sprawozdanie urzędowe z dn. 14. 11. wieczór.

W naszych rękach znajduje się wieś Beaucourt. Już teraz jest liczba jeńców znaczna, przeszło 5000, a innych jeszcze przyprowadzają. Dziś wykonano na wschód od Butte de Warlencourt szczęśliwy, miejscowy atak. Dotarliśmy do wszystkich celów.

### Komenderujący generał dla oddziałów lotniczych.

(BTW). Wielka główna kwatera, dn. 15 listopada.

Wzrastające znaczenie wojny napowietrznej wywołało konieczność połączenia wszystkich środków wojska w polu służących do walki napowietrznej i do obrony w powietrzu do jednej służby. Polecono komenderującemu generałowi oddziałów lotniczych jednolite rozwinięcie tych środków bojowych i utrzymanie ich w pogotowiu. Oddano generałowi porucznikowi Höppnerowi, dotąd dowódcy dywizji rezerwowej sprawy zależące od komenderującego generała.

## Wiadomości polityczne.

### Niemcy.

Śmierć ambasadora niemieckiego w Wiedniu.

Wiedeń, 15 listopada. Biuro Tel. Wolffa donosi: Dziś po poł. o godz. 5 umarł w sanatorium Loew, gdzie leczył się na chorobę wewnętrzną, ambasador niemiecki Tschirachky.

Pan Tschirachky był ambasadorem niemieckim przy rządzie austriackim w Wiedniu od listopada 1907 r. Poasteruack ten objął po księciu Wediu.

### Rosja.

Otwarcie dumy.

Piotrogród, 14 listopada. Duma została otwarta po uroczystym »Tedeum« w obecności gabinetu. Minister komunikacji domagał się kredytu w wysokości 71 milionów rubli, w celu wybudowania huty, która byłaby własnością państwa, w południowej części Rosji.

### Turecja.

Otwarcie parlamentu.

Carogród, 14 listopada. Dziś po poł. o godz. 1 został otwarty parlament w obecności gabinetu ministerjalnego, dygnitarzy armji, przywódców misji niemieckiej i ambasadorów. Sultan odczytał mowę tronową, w której wskazał na walki armji tureckiej na wszystkich placach boju a potem mówił o skasowaniu kapitulacji. Układy w tej sprawie będą prawdopodobnie wkrótce ukończone i przedłożone parlamentowi do uchwały. Również zostały wypowiedziane codopiero traktaty paryski i berliński, które w zasadzie są bezwartościowe. Straciły one swą rację bytu i służyły tylko jako pretekst do mieszania się do spraw wewnętrznych Turcji.

### Ameryka.

Wilson pracuje nad pokojem.

»Daily Telegraph« dowiadyuje się z Nowego Yorku pod datą 13 go b. m., że Wilson za kilka miesięcy, może już podczas zimy, będzie mógł rozpocząć akcję pokojową.

Londyńska gazeta »Financial News« donosi, że Wilson zamierza poprosić strony walczące, by wysłały delegatów na konferencję do Waszyngtonu, gdzie każda strona określiła by swe minimalne życzenia. Ulorowało by to drogę do dalszej konferencji, na której możnaby rozważyć podstawy, na jakich rozpocząć by się mogły układy pokojowe. Wilson nie zamierza podobno proponować zawieszenia broni.

## Rozporządzenie

dotyczące utworzenia Sejmu i Rady Stanu w Królestwie Polskiem.

Wczoraj podaliśmy pierwszą część przepisów dotyczących składu przyszłego sejmu polskiego, dziś chcilibyśmy dać resztę tych przepisów mówiących o utworzeniu Sejmu i Rady stanu. Podajemy je za piśmie warszawskiem na podstawie urzędowego doniesienia. Skład Rady Stanu normuje rozporządzenie urzędowe w następujący sposób:

Artykuł 6 »Rada stanu w Królestwie Polskiem« składa się z prezesa oraz z członków wybranych i powołanych.

Prezesa mianuje generał gubernator warszawski.

Z terytorjum generał gubernatorstwa warszawskiego wybranych będzie 8 członków Rady stanu przez Sejm podług zasad wyborów proporcjonalnych.

Generał gubernator może powołać dalszych czterech członków do Rady stanu.

O członkach, wybranych i powołanych z terytorjum okupacji austro-węgierskiej zarządzane będzie w umowie z rządem austro-węgierskim (ustęp 1 art. 2).

Artykuł 7 Członkowie Rady stanu nie muszą być posłami do Sejmu; poza tem warunki dla wstąpienia i pozostawania w Radzie stanu są te same, jak warunki dla wstąpienia i pozostawania w Sejmie.

Artykuł 8. Sąd Najwyższy w Warszawie rozstrzyga w przedmiocie zażaleń, dotyczących legitymacji posłów do Sejmu i wybranych członków Rady stanu.

Wnieść zażalenie można są członkowie korporacji wyborczych powiatowych związków komunalnych, o ile to zażalenie dotyczy posłów ich powiatu. To samo prawo przysługuje grupie, składającej się najmniej z 5 posłów do Sejmu oraz Szefowi Administracji przy generał gubernatorstwie warszawskiem.

Artykuł 9 Szef Administracji delegowany zostaje jako Komisarz generał gubernatora przy Radzie stanu w Królestwie Polskiem i przy Sejmie.

Szefowi Administracji i upoważnionym przez niego członkom jego zarządu przysługuje prawo zabierania głosu każdej chwili w Radzie stanu i w Sejmie.

Artykuł 10. Język, w którym będą się toczyły rozprawy w Radzie stanu w Królestwie Polskiem i na Sejmie, będzie polski.

Na życzenie komisarza generał gubernatora mowy, wypowiedziane w języku polskim, winny być przetłumaczone na język niemiecki. Komisarz generał gubernatora i jego zastępcy mogą się posługiwać się językiem niemieckim. Oświadczenia ich będą tłumaczone na język polski.

### Rada stanu w Królestwie Polskiem.

Artykuł 11. Rada Stanu winna obradować w przedmiocie projektów ustaw, przekazanych jej w celu

obradowania przez generała gubernatora i wydać mu jej opinję.

Artykuł 12. Rada Stanu mocna jest stawiać wnioski w sprawach kraju, pochodzące z własnej jej inicjatywy.

Komisarz generalnego gubernatora jest mocen, lecz nie obowiązany brać udziału w obradach nad temi wnioskami.

Artykuł 13. Rada Stanu winna przygotowywać uchwały Sejmu.

Artykuł 14. W każdym miesiącu odbywa się jedno posiedzenie Rady Stanu w Warszawie. Dalsze posiedzenia będą się odbywały, o ile tego wymagać będzie stan spraw. Szef administracji wysyła zaproszenia na posiedzenia.

Sposób załatwiania spraw w Radzie Stanu będzie ustalony przez regulamin, wydany przez generała gubernatora.

### Sejm.

Przedmiotem uchwał Sejmu będzie tymczasem:

1) użycie funduszu dotacyjnego, przewidzianego w ust. 2 art. 3 A. 3 Ordynacji powiatowej dla generalnego gubernatorstwa warszawskiego z dnia 22 stycznia 1916 r. (Dziennik Rozporządzeń nr. 20) Fundusz dotacyjny zostaje przeznaczony dla poparcia zadań powiatowych związków komunalnych, co nie będzie się ograniczało do finansowo słabszych powiatów;

2) użycie funduszu melioracyjnego krajowego umieszczonego w budżecie generalnego gubernatorstwa warszawskiego;

3) użycie funduszu, umieszczonego w budżecie generalnego gubernatorstwa warszawskiego dla poparcia odbudowy miejscowości, zburzonych przez wojnę.

Uchwały Sejmu wymagają zgody Rządu.

Artykuł 16. Generalny gubernator mocen jest przekazać Sejmowi inne jeszcze przedmioty do uchwały lub do obradowania.

Artykuł 17. Sejm mocen jest uchwalić za zwolnieniem generalnego gubernatora, by zostały nałożone dodatki do podatków bezpośrednich i zaciągnięto pożyczki w celu spełnienia zadań, przekazanych mu przez artykuły 15 i 16.

Artykuł 18. Generalny gubernatorstwo zwołuje Sejm i w miarę potrzeby odracza i zamyka posiedzenia Sejmu. Poza tem obrady na Sejmie będą prowadzone podług regulaminu, który winien być zatwierdzony przez generalnego gubernatora.

Sejm wybiera swoje prezydium.

Prezesa zatwierdza generalny gubernator.

Artykuł 19. Rozporządzenie niniejsze nie ubliża rozporządzeniu, dotyczącemu utworzeniu Rady Szkolnej Krajowej.

Artykuł 20. Szefowi Administracji przy Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim polecone zostaje wykonanie niniejszego rozporządzenia.

Warszawa, dnia 12 listopada 1916.

Generalny gubernator von Beseler.

## Przepisy,

### dotyczące dobrowolnego wstępowania do wojska polskiego.

1) Termin i miejsce zgłoszenia. Od dnia 22 listopada 1916 roku u wszystkich wójtów generalnego gubernatorstwa warszawskiego wyłożone będą spisy dla osób, które chcą dobrowolnie zgłosić się do wojska polskiego. W większych miejscowościach i miastach urządza się wedle potrzeby osobne biura zgłoszeń. Szefowie powiatów (prezydentowie policji) ogłaszają termin i miejsce otwarcia tych biur za pomocą ogłoszeń.

Zgłaszanie ma się odbywać o ile możliwości u wójta (w biurze zgłoszeń) w obwodzie, do którego należy miejsce zamieszkania danego ochotnika.

2) Przepisy dotyczące wieku. Wszyscy Polacy, bez różnicy języka i wyznania mieszkający na terytorjum oswojonym przez zjednoczone wojska państw centralnych, mogą się zgłaszać, o ile kończą w ciągu roku, w którym się zgłaszają, najmniej osiemnaste, a najwyżej czterdzieste pięć lat. Jeżeli swym wykształceniem i stanowiskiem społecznym ochotnik nadaje się do późniejszej kariery oficerskiej, wówczas granica wieku przesunięta być może aż do ukończonego pięćdziesiątego roku życia.

3) Przeszkody do przyjęcia ochotników. Do wojska polskiego nie będą przyjmowani ci wszyscy, którzy z powodu popełnionych swego czasu przestępstw i przewinień byli karani pozbawieniem wolności lub czci, i przeto stali się niegodnymi przyjęcia. Przestępstwa polityczne zasadniczo nie odnoszą się do powyższego.

4) Wymagane dokumenty. Ażeby być wciągniętym w listę zgłoszeń, należy przy zgłoszeniu przynieść swój paszport, oraz o ile możliwości i metrykę urodzenia lub chrztu i świadectwa szkolne.

Świadectwa szkolne tych, którzy zapisani są na stanowiska oficerów lub podoficerów, mają być oddane w otwartej kopercie z następującym napisem:

- 1) Dokumenty imię i nazwisko właściciela.
- 2) Miejsce zamieszkania i ulica.
- 3) Powiat.
- 4) Gubernia wojskowa lub inny okręg.
- 5) Miejsce i bliższe określenie biura zgłoszeń.
- 6) Numer listy.

Numer od 5 i 6 zostaną wypełnione dopiero przy zgłaszaniu się, jako załącznik dodać równobrzmiącą z powyższem kartkę, na której odwrotnej stronie ma znajdować się spis przedłożonych dokumentów.

Gotowe koperty i kartki można otrzymać bezpłatnie u każdego sołtysa, jak również u każdej miejscowej władzy wojskowej lub cywilnej. Wszystkie władze mają polecenie dawać potrzebne wyjaśnienia i wszelką pomoc w tym względzie. W razie, gdyby potrzebne dokumenty do dnia zgłoszenia nie mogły być dostawione, mogą być oddane później pod tą samą formą u wójta, albo w biurze zgłoszeń, w którym zgłoszenie zostało uskutečněone.

5) Wybór rodzaju broni. Tymczasowo zostaną utworzone następujące rodzaje broni:

Piechota z oddziałami karabinów maszynowych.

Kawalerja.

Kompanje sanitarne i labor.

Każdemu ochotnikowi wolno wybrać jeden z powyższych rodzajów broni.

Zgłaszającym się ochotnikom do kawalerji, kompanji sanitarnych lub laborów zaleca się przyprowadzenie, ile możliwości, własnego konia, który zostanie przy przyjęciu oszacowany i zapłacony.

O ostatecznem przydzieleniu do jednego z powyższych rodzajów broni rozstrzyga generalny gubernatorstwo warszawskie na podstawie wyniku badania lekarskiego oraz potrzebowności.

6) Obowiązki zgłoszonych. Przy zgłoszeniu dostaną ochotnicy t. zw. »poświadczenie zgłoszenia« z numerem, pod którym są zapisani na liście zgłoszeń. To poświadczenie należy wkleić za ostatnią stronicą paszportu i przechować starannie. Od dnia zgłoszenia ochotnicy muszą się liczyć z tem, że zostaną powołani w każdej chwili do badania wojskowo lekarskiego i że w razie uznania ich zdatości do służby natychmiast mogą zostać powołani. A do terminu powołania należy ustnie lub listownie podawać temu wójtowi lub w tem biurze, które wystawiło poświadczenie zgłoszenia, każdą zmianę mieszkania lub miejsca pobytu i to w przeciągu najwyżej pięciu dni z dokładnym nowym adresem. To samo dotyczy należy do wójta (miejscowej policji) nowego miejsca zamieszkania.

7) Badania wojskowo lekarskie. Dzieni i miejsce badania wojskowo lekarskiego będą ogłoszone w swoim czasie. Przedstawienie ochotników do badania ma się odbywać, o ile możliwości zbiorowo według miejscowości albo gmin, i to przez wójtów lub miejscowe organa policji, którym zostaną wydane bliższe objaśnienia w tym względzie. Ochotnik otrzyma wolny przejazd (w przypadku, gdy zajdzie tego potrzeba) do miejsca badania wojskowo lekarskiego oraz bezpłatne mieszkanie i utrzymanie tamże, oprócz tego otrzyma jako wynagrodzenie za straconą roboczną jedną markę pięćdziesiąt fenygów dziennie.

8) Powołanie ochotników zdolnych do służby. Kto przy badaniu zostaje uznany za zdolnego do służby, otrzyma tak zwane »świadectwo przyjęcia« i odpowiedni dopisek w paszporcie. Powołanie do służby przy osobnej formacji wojskowej następuje albo zaraz po badaniu wojskowo lekarskiem, albo też ochotnik otrzymuje tymczasowy urlop w przyrodzie urlopu zostaje nowozacelny zawiadomiony o terminie wstępu do służby czynnej za pomocą t. zw. »powołania pod broń«, a meldując się w swoim oddziale, ma przynieść ze sobą paszport, świadectwo przyjęcia i powołania pod broń, któremi to papierami się legitymuje.

9) Przepisy obowiązujące nowozacelnych, którzy otrzymali »świadectwo przyjęcia«. Kto otrzymał świadectwo przyjęcia, ten tem samym należy do wojska polskiego. Od tej chwili stoi on aż do zawarcia pokoju do dyspozycji władz wojskowych i może być pustoszony przez nie tylko w drodze »postępowania zwalniającego«. Jeżeli nowozacelny ze świadectwem przyjęcia uchylił się od stawienia do swego oddziału, staje się winnym dezercji. Dla tego aż do dnia doręczenia mu powołania pod broń powinien meldować niezwłocznie zmianę zamieszkania i miejsce pobytu w ten sposób, jak przy zapisywaniu na listę zgłoszeń (patrz § 6).

10) Zwrot kosztów. Każdemu nowozacelnemu, który otrzymał »świadectwo przyjęcia«, należy się przy wstąpieniu kwota 30 marek, na pokrycie mniejszych nadzwyczajnych wydatków w pierwszych dniach służby. Jeżeli go badaniu wojskowo lekarskiem nowozacelny otrzymuje tymczasowy urlop do domu, pobiera zaraz 15 marek, resztę zaś w dniu wstąpienia do czynnej służby przy swoim oddziale.

11) Zwalnianie zupełnie lub czasowo niezdolnych do służby. Zapelnienie lub czasowo niezdolny do służby ochotnik dostaje odpowiednią adnotację w paszporcie. Czasowo niezdolny do służby mogą na nowo się zgłaszać po upływie czasu niezdolności, określonego badaniem wojskowo-lekarskiem.

12) Narodowe i prawno państwowe stanowisko ochotników. Ażeby armii polskiej zapewnić stanowisko na zasadach prawa międzynarodowego, jako »wojska państwa wojującego«, musi ona tymczasowo być przyłączona do wojska niemieckiego pod względem naczelnego kierownictwa i ustosunkowania prawnego.

Odnosnie do poborów, żołdu, utrzymania, wyekwi-powania, rent inwalidów, opieki nad rodzinami i całej rocyami, przysługują żołnierzowi wojska polskiego te same prawa i przywileje, co i żołnierzom armji niemieckiej.

13) Uniformy, sztandary (chorągwie). Polskie wojsko otrzymuje uniformy z polskimi narodowymi odznakami. Przez jego sztandary i chorągwie powstają znów dawne polskie znaki wojskowe z białym orłem w czerwonym polu.

14) Prawne uregulowanie stosunków wojskowych. Prawne uregulowanie stosunków wojskowych zastrze-ga się.

Przytem dopuszczalne są prywatne biura zgłoszeń, przekazujące codziennie zgłaszających się dobrowolnie wójtom lub urzędowym biuram zgłoszeń.

Warszawa, dnia 12 listopada 1916 r.

Generalny gubernator v Beseler.

## Nie zapominajcie o Bazarach Gwiazdkowych,

które będą otwarte w drugiej połowie listopada b. r. :-

## Wiadomości z Berlina i okolicy.

Berlin, dnia 16 listopada 1916.

Kalendarz: Piątek, 17. listopada, Salomei.

— Obłożenie aresztem świeżych ryb. Ceny na świeże ryby doszły do tak znacznej wysokości, że władze postanowiły położyć koniec tym nadużyciom przekazując zakup ryb centralnym towarzystwom zakupu. Nowe rozporządzenie obowiązuje z dniem od 20 b. m. Kto po 20 b. m. chce sprowadzić z zagranicy do Niemiec świeże ryby, może to uskutečněnić tylko przez C. T. Z., które ma swych pełnomocników w Holandji którzy zakupują towar na warunkach stawianych przez C. T. Z.

Ze Skandynawji wolno sprowadzać ryby tylko wtedy, jeżeli przesyłki będą adresowane do jednego z pięciu centralnych targów rybnych w Altonie, Berlinie, Bremerhavenie, Gestemünde lub w Hamburgu. Ryby, które nadchodzić będą na te targi, nie będą już licytowane, lecz sprzedawane handlowo przez zarząd targu. Ceny będzie naczynowało C. T. Z. Przepisem tym nie podlegają: świeże śledzie i świeże sproty. Będą one w przyszłości skupowane zagranicą przez związek kupców importujących świeże śledzie i sprzedawane w Niemczech.

Karpie, liny, szczupaki, płotki, itp., tylko żywe, powinny być dostawiane tylko za pośrednictwem »Flussfischhandlungsgesellschaft m. b. H.« Berlin Dirksenstr. 28. Tylko węgorze i psitagi wolno importować bez pośrednictwa tego towarzystwa.

— Tłuszcze na tydzień przyszły. W tygodniu od 20—26 bm. przypada znów na głowę 60 gramów masła i 30 gramów margaryny.

— Główna komenda o sprzedaży jarzyn. Główna komenda na Marchję ogłasza co następuje: Na mocy § 4 prawa o obciążeniu nakazują dla okręgu miasta Berlina i prowincji brandenburskiej: Następujące rodzaje jarzyn:

1. Czerwona kapusta,
2. biała kapusta,
3. włoska kapusta
4. marchew bez zieleni

wolno sprzedawać, czy detalicznie, czy hurtownie, od dnia 18 listopada 1916 r. tylko na wagę. Na żądanie kupującego powinien być wagar ważony. Przekroczenia będą karane grzywną do 100 mk, w razie nieza-możności odpowiednim aresztem.

— Cena maksymalna na sztuczny miód. Wojenny urząd żywnościowy nakazał cenę maksymalną na sztuczny miód. Nie wolno fabrykantowi żądać za centnar wyżej 40 mk, w handlu hurtownym kosztuje 44 mk. a w detalicznym 55 mk.

— Komisja chlebowa dla wojskowych. Urządzone w Charlottenburgu przy ul. Lützow 15. (za ratuszem) specjalna komisja chlebowa dla wojskowych przybywających na urlop do Berlina. Otrzymywać będą karty chlebowe i żywnościowe od godz. 10—1 rano i od 4—8 wieczór; w niedziele od 10—12. Oficerowie i żołnierze, którzy stają w hotelach lub pensjonatach otrzymywać będą nadal swe karty za ich pośrednictwem.

— Katastrofa kolejowa pod Schönholzem. Na dworcu kolejowym w Schönholzu zderzył się wczoraj kolo godziny pół 6 rano pociąg towarowy 9404, idący z Berlina ze spieszczym ze strony przeciwnej pociągiem towarowym 8633 3 wagony zostały wyrzucone z szyn i przewróciły się zapierając tor pociągów idących w dalze strosy. Przy zderzeniu się zainjty został konduktor pociągu 8634. Szkoda materialna jest znaczna. Nie wiadomo dotąd, co spowodowało nieszczęście.

— Zapalki szwedzkie. Towarzystwo niemieckich fabryk donosi: »Kazde pudełko zapalek niemieckich zaopatrzone jdat w lewym kącie naklejonego znaku fabrycznego w numer (od 1 — 350), który służy władzom podatkowym dla kontroli. O ile kto sprzedaje znaczony w ten sposób zapalki za prawdziwe szwedzkie, lub żada więcej, niż 45 fen. za paczkę popelnia oszukanie lub lichwę, na którą kupujący powinien się natychmiast poskarżyć policji«.

— Młodociana oszustka. 3. izba karna III. sądu ziemiańskiego rozstrząsała sprawę 17 letniej Berty S., która mimo młodocianego wieku ma na swoim mieniu 16 wypadków oszustwa, fałszowania dokumentów, kradzieży i świadomie fałszywego oskarżenia. Oskarżona praktykuje swe przestępstwa w sposób

wprosi nałogowy. Lata ubiegłego zajmowała w char-  
lottenburskiej fabryce wyrobów metalowych miejsce w  
biurze, gdzie pisała w zapły w księgach pensji ro-  
botników a pieniądze w ten sposób zdobyte przywła-  
dzała sobie. Na żądanie prosiła uzyskała wiele razy  
przebaczenie. Przez wdzięczność za to prosiła syste-  
matycznie zgarniać sumy do kilkuset marek a braki  
pokrywała fałszywymi listami o księgach kasy. Tego  
nie było dość. Wiarę ubrane wędzelnicy w  
biurze, skradła z niego książkę ciekawą, wypelnią-  
czek na 3500 mk. i stałowała podoba. Gdy siostra  
jej udala się do banku aby odebrać pieniądze, urzę-  
dnikom wydawał się podpis podejrzany; zatelefono-  
wali więc do fabryki z zapytaniem, czy mogą pieni-  
dze wypłacić; S. odpowiedziała, że tak. W ten spo-  
sób zdobyła sumę przetrwała niebawem. Wreszcie  
wyszła prawda na jaw, lecz nie przestraszyło to wy-  
rafinowanej dziewczyny. Chęć zamknąć usta twemu  
chlebodawcy oskarżyła go fałszywie o zwałenie.  
Sąd skazał ją na rok więzienia.

— Zniknięcie czworga dzieci. 12 i 13 letnie  
siostry Imgard i Eisa Hoffmannów, mieszkające w  
Charlottenburgu przy ul. Nordhausener 12 oddały się  
potajemnie do domu rodzicielskiego zabierając ze sobą  
dwoje dzieci sąsiadów, 14 letniego ucznia Stanisława  
Pewnego i jego 12 letnią siostrzyczkę Marię i poje-  
chali koleją do Filehne, gdzie mieszka babka Pewe-  
nego.

Dnia 30 października opuściło wszystko czworo  
Filehne, aby wrócić do Charlottenburga. Dotąd jednak  
nie przybyli i nie znaleziono żadnego śladu, któryby  
wskazywał na miejsce ich pobytu. Policja charlotten-  
burska prosi o wskazanie takowego.

— Złapano z łupem. Nocy ongiądziej zwrócił  
na siebie uwagę stojącego, jakiś mężczyzna, który z  
trudnością dźwigał wielki korb. Widząc że nie bierze  
rak stróża pokoju, cisnął mu ciężar pod nogi a ra-  
stępnie i palce. Chęć w ten sposób przeszkodzić w  
w pościgu. Mimo to nie uszedł i musiał się udać do  
rewiru, gdzie się wykazało, że jest 30 letnim robotni-  
kiem L. mińskim, który wracał z wyprawy złodziejskiej  
w Birkenwerderze. Skradł tam na kilka tysięcy mk.  
pasów rozpedowych. W jego mieszkaniu znaleziono  
też jeszcze 2 pasy już posięte.

### Wiadomości potoczne.

— Samobójstwo w kościele św. Piotra w Rzy-  
mie. Jakis młody Serb wrzucił sobie w głowę przed  
sławna figurą brązową św. Piotra w kościele tego  
Apostoła w Rzymie. Śmierć była natychmiastowa. Ko-  
ściół zamknięto i musiał być na nowo konsekrowany.

### Z życia Towarzystw.

Tow. Term. Polsko-katol. w Berlinie urządza  
w sobotę, dnia 18 listopada br. punkt. o godz. 8 i pół  
w lokalu p. Goździewicz, Grüner Weg 27 Obchód  
listopadowy. Program wielce urozmaicony. O liczny  
udział uprasza Zarząd.

#### W czwartek 16. 11:

Tow. Wytorcze Moubit. Oldenburgerstr. 39 o godz. 9.  
Męśoś zaufania.

Tow. Młodzieży Kapiockiej. Wallstr. 20 o godz. 8 1/2  
Wykład.

#### W piątek 17. 11:

Okręg Towarzystw Przemysłowych. Wallstr. 20 o 9.

#### W sobotę 18. 11:

»Sokół« Tegel, Schlosstr. 7-8 o 8.

W niedzielę obchód Kościuszkowski o godz. 3.

Tow. Przemysłowców Polskich, Wallstr. 20, o 9.

Zebrańie 6 misji Towarzystw z poł. wschodu. Görlitzer-  
str. 43 o godz. 8 1/2. Celem ułożenia programu gwiazdek.

Tow. Obywateli Polakich. Grüner Weg 27 o 9.

#### W niedzielę 19. 11:

Tow. Śpiew. »Harmonia«. Niederwallstr. 11 o g. 4.

Komitet Tow. Polakich w Schönebergu o godzinie 5 przy  
Kyffhäuserstr. 1.  
Zebrańia parafjalna.

Tow. Kat. Robotników fila IV. Lychenerstr. 130 o godz. 7.  
Wykład.

Zjed. Zawod. Polskie filia wschód, Langestr 108 o 8.

Tow. Polek im. Maryi Konopnickiej w Schönebergu, w lokalu  
p. Tomikowskiego przy Kyffhäuserstr. 1 o godz. 5 1/2.

Tow. pol.-kat. św. Kazimierza, Moabit. Turmstr. narożnik strom-  
strasse o godz. 8.

Tow. Obywateli - Obywaterek w Moabit, Emdenerstr. 18  
p. Sobańskiego o godz. 8.

Tow. pol. Król. Jadwigi. O godz. 8 przy Schweiterstr. 23.  
Wale.

Tow. polsko-kat. robot. p. op. św. Józefa, Böttgerstr. 2 o 7.

Tow. Polek z Niedzwizki, Niederwallstr. 11, o 1/27.

Samopomoc naukowa młodych Polek. Niederwallstr. 11 o 7.  
Wykład.

### „Świecenia w polskim piśnieniu“.

Konieczny dodatek do elementarza ułożył p. Jan  
Sachowiak. Nakładem Rady Narodowej w Poznaniu  
Cena 20 fen., z przesyłką 25 fen. Do nabycia w eksped-  
ycji »Dziennika Berlińskiego«. Zamiejsco-  
wych uprasza się o nadsyłanie należytości w znacz-  
kach listowych.

**Likiery i koniaki**  
firmy B. Kasprowicza z Gniezna.  
**Wyborne wina węgierskie**  
firmy Hippolit Bobinski z Poznania.  
Kujawskie i krakowskie miody do picia  
**Hurtownie!** Poleca: **Detalicznie!**  
Jan Schmidt, Berlin NW 21, Emdenerstr. 51.  
Telefon Moabit nr. 2915.  
Zamówienia telefoniczne skutecznie odwrotnie.

Jedyna polska fabryka cygar  
i krajalcia tytoni w Berlinie.  
**W. H. FYRST**  
Berlin O 27, Schillingstr. 9.  
Hurtownie! Telefon: Königstadt 1695. Detalicznie!  
Tytonie w paczkach i luźno,  
gilzy, maszyny, papierki.  
**Hurtowny skład papierosów fabryk:**  
Panna, Poznań Dabec Sulima  
Ganowicz i Wiekiński. M. Droste, Poznań. Drezno.  
Wyroby wszystkich miejscowych fabryk.  
Zamówienia pozamijskowe skutecznie się odwrotnie.

Bank Indowy **POMOC** Volkz - Bank  
Sp. zap. z ogr. por.  
Charlottenburg, Spielhagenstrasse 3.  
Telefon: Amt Wilhelm 1283.  
Pocztowe konto czekowe: Berlin nr. 10960.  
Godziny urzędowe: w środę i piątek od 7-9 wieczorem  
w niedzielę od 12-2 po południu  
Przyjmuje oszczędności po 3 1/2 i 4 od sta.  
Udziela pożyczek po 6 procent i dyskontuje weksle.  
Wydaje składającym oszczędności na życzenie  
skarbniki stalowe.  
Zarząd:  
J. Spychała. Fr. Tyrakowski. M. Jerzykiewicz.

**Obrazy olejne**  
z powstania polskiego  
malowane przez pierwszo-  
rzednego artystę malarza  
sprzeda Gadig, Charlottenburg,  
Klausewitzstr. 6, narożnik Kur-  
fürstendamm. Tel. Steinkl. 7846.  
**biuro prawnicze**  
Otwie ram  
udziela poradę w sprawach  
bankowych i kupieckich, do-  
konuje rewizji ksiąg kupiec-  
kich i przemysłowych.  
Dr. jur. Win. Szubert,  
Berlin NW, Flensburgerstr. 9.

**Wyciąć i schować!**  
Na czas gwiazdkowy po-  
lecamy obrazy narodowe, histo-  
ryczne krajoznawcze, religijne i t. d.  
na dogodny spłaty mies.  
Katalogi nowe bezplatnie! Za-  
stępcy poszukiwani wszędzie. Za  
pośrednictwem w przekazywaniu  
zamówień wysokie nagrody. Adr:  
Księgarnia Wydawnicza Polska,  
Poznań-Posen, Schliessfach  
Poszukuje się  
**kierownika**  
lub **kierowniczkę**  
**windy**  
[Fahrstuhlführer].  
Auto - Technikum  
Kottbuserdamm 79.  
Telefon Moritzplatz nr. 1639  
Dla niewykształconych krótko-  
trwałe kursa na dogodnych warunk.

Powołujemy się przy  
zakupach zawsze na  
ogłoszenia podane  
w „Dzien. Berlińsk.“

Telefon: Alexander 320.  
**ST. KAZMIERCZAK**  
Jedyny polski zakład pogrzebowy i magazyn  
trumien na Berlin i okolice.  
Palisadenstrasse 66 i 78.  
Wszystkie przybo-  
ry pogrzebowe.  
Zaludwiam  
wszelkie zamów.  
do pogrzebu.  
Trumny metal., cębowe na zawsze na składzie  
Gotowe trumny dla dzieci w wielkim wyborze.

**Drukarnia „Dziennika Berlińskiego“**  
wykonuje wszelkie prace  
w zakres drukarstwa wchodzące.

**BANK SKARBONA**  
Sp. zap. z ogr. por.  
CHARLOTTESTRASSE 84, parter  
ul. przy narożniku Kochstrasse.  
Telefon: Amt Moritzplatz nr. 945.  
Pocztowe konto czekowe: Berlin nr. 11042.  
Przyjmuje oszczędności począwszy od 1 mk. oprocento-  
wując je stosownie do wypowiedzenia i udziela spół-  
nikom pożyczek. Zakłada konta czekowe, dyskontuje  
i inkasuje weksle i poleca się do załatwienia wszelkich  
transzakt w zakres bankierstwa wchodzących.  
GODZINY URZĘDOWE:  
W dni powszednie od godz. 10-2  
w niedziele zamknięte.  
ZARZĄD:  
Stróżyński. Rzepczyński. Barciszewski.

Wszystki okazowa poza Berlin za wpłatą. — Dla korpulentnych osób stosownie okrycia.  
**Bez karty zakupowej! Sprzedaż płaszczy, kostiumów,**  
płaszczki pluszowych i futra-  
nych, spódnic i bluzek aż do urzędowego stwierdzenia zapasu.  
Impre- **płaszczki jedwabne** Praktyczne **płaszczki gumowe**  
gnowane śliczne fasony, klaszowe kroje, w różnych z czapka, granatowe, zielone, brązowe, błękitne  
barwach i jakościach 75, 58, 42, 31, 23, itp. 45, 36, 28, 22, 18. Doskonale  
Impr. płaszcze (Loden) z czapka 33, 25, 18. **płaszczki od kurzu z kamgaru 28, 15.**  
**Kostjummy modelowe!** Materje z kamgaru, sukna, aksamitu i je-  
dwabiu. Modele jesienne, wykonane przez dwabnej podszewki bez 48, 36, 29, 22, 18, 15. **Kostjummy z frote, loden**  
itp. 50, 38, 29, 22, 18. **Spódnicę modelowe!**  
jedwabne 35, 25, 18 mk.  
kamgaru 22, 15, 12 mk.  
fant 10, 8, 6 1/2 mk.  
**Ceny nizkie!** Elegan- **płaszczki** **Ceny nizkie!**  
ckie futrzane, najlepsze skóry, Westmanna sławne  
**ulstry** wykon. solidne wykonanie 1200, **płaszczki pluszowe**  
Ciepłe brego materiału 75, 55, 900, 600, 400, 200. z pluszu jedwabnego i  
36, 28, 22, 18. Pojed. kubaciki (zakłady wełnianego 200, 150,  
pluszowe) 100, 75, 50.  
**Osobny magazyn załobny.**  
W niedzielę od 8-10 godziny otwarte.  
Berlin W., Mohrenstr. 37a przy Kolonadach. **WESTMANN** Berlin NO., Gr. Frankfurter 115 przy Andreasstrasse.

**Kwit do zapisania „Dziennika Berlińskiego“.**  
Uprasza się tu odciąć i wraz z pieniędzmi oddać na poczcie, do której się należy

Unterzeichneter abonniert hiermit bei dem Kaiserl. Postamt hierseibst				
Titel der Zeitung:	Ersch. Ort:	Bezugszeit:	Preis:	Bestellg.
Dziennik Berliński	Berlin	..... Viertelj.	2,30 M	42 Pf.
		..... Monatl.:	77 Pf.	14 Pf.

Ich will die Zeitung ins Haus gebracht haben und der Bezugspreis einschließ-  
lich Bestellgeld soll durch den Briefträger von mir eingezogen werden.

Vor- u. Zuname: .....  
(Imię i nazwisko)  
Genau Adresse: .....  
(Dokładny adres)  
Obenstehenden Betrag erhalten zu haben bescheinigt  
d. .... 191.....